

Luna czyli teatr bez słów. Najmłodszy rozumieją go doskonale

To teatr wyobraźni, ruchu, sennych marzeń, gestów i kilku słów. Jak ze snu czterolatka. Doskonały spektakl dla jego rówieśników przygotował Teatr Rabcio.

ad



ad



[Zobacz więcej zdjęć »»](#)

Jedynie słowa jakie jesteśmy w stanie usłyszeć to: Luna, berek, Merkury, Mars, Saturn. Jednak ważne jest wszystko to, co się rusza, gra, błyszczy i świeci. To przekaz, który najmłodszy widzowie rozumieją, bo im słów nie potrzeba. Gorzej może być z dorosłymi widzami...

Luna to czteroletnia dziewczynka, którą wypełnia energia. Nieustannie się śmieje, skacze i chce się bawić. Nie potrafi zrozumieć dorosłych, którzy nie są w stanie za nią nadążyć. Padają ze zmęczenia i zasypiają. A Luna nieoczekiwanie, gdy tylko zaczyna dostrzegać kolorowe punkty na niebie i przenosi się w kosmos. Tam spotyka nowych przyjaciół, którzy czasem przerażają, ale w końcu zaczyna się szalona zabawa.

ad

Spektakl wyreżyserowała Magdalena Młynarczyk, jest ona także autorką scenariusza. Razem z młodymi widzami zastanawia się czy wszystko co błyszczące, kolorowe i zabawne jest lepsze? Czy warto podążać za nowymi bodźcami zapominając o tym, że to co mamy, bliscy, którzy nas otaczają, nasz świat - jest światem dla nas najlepszym? Powinniśmy starać się doceniać to, co mamy wokół siebie.

"Luna" to teatru lalek i teatru ruchu. To opowieść pełna niezwyklej muzyki, niesamowitych projekcji, kolorów i form. Warto obejrzeć, nawet, gdy ma się znacznie więcej niż cztery lata...

Scenariusz i reżyseria: Magdalena Młynarczyk

Scenografia i kostiumy: Marta Czujowska

Projekcje: Sebastian Siepietowski

Muzyka: Magdalena Gorwa

Obsada:

Luna - Krystyna Kachel

Ziemia, Wenus - Urszula Tylek

Ziemia, Wenus - Agnieszka Kwiatkowska

Merkury, Ziemia - Łukasz Łęcki

Mars, Saturn, Ziemia - Filip Bochenek

ad

Kup e-wydanie Tygodnika Podhalańskiego

Kliknij ten banner i zrealizuj swoje marzenie o e-wydaniu